

Sygn. akt XIV W 1153/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Słupsku, XIV Wydział Karny w składzie :

Przewodnicząca: SSR Agnieszka Buraczewska

Protokolant: st. prot. sąd. Katarzyna Dolny

przy udziale oskarżyciela publicznego: -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 października 2016r., 22 listopada 2016r. i 31 stycznia 2017 r. sprawy:

M. G.

s. J. i S. z domu G.

ur. (...) w C.

obwinionego o to, że:

1. od 10 lutego 2015r. do 26 stycznia 2016r. w krótkich odstępach czasu w S. przy ul. (...) poprzez dokuczanie, celowe wzywanie Policji, Straży Miejskiej oraz nagrywanie pracowników firmy (...) złośliwie niepokoił B. D. (1)

tj. o czyn z art. 107 kw,

2. od kwietnia 2015r. do 18 lutego 2016r. w krótkich odstępach czasu w S. przy ul. (...) poprzez celowe wzywanie na kontrole pracowników Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony (...) w S., Powiatowego Nadzoru Budowlanego dla Miasta S., Policji, Straży Miejskiej oraz wykonywanie zdjęć złośliwie niepokoił D. S. i P. S..

tj. o czyn z art. 107 kw

I. uniewinnia obwinionego **M. G.** od popełnienia zarzucanych mu czynów – opisanych w punktach 1 i 2 części wstępnej wyroku;

II. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt XIV W 1153/16

UZASADNIENIE

M. G. został obwiniony o to, że:

1. od 10 lutego 2015r. do 26 stycznia 2016r. w krótkich odstępach czasu w S. przy ul. (...) poprzez dokuczanie, celowe wzywanie Policji, Straży Miejskiej oraz nagrywanie pracowników firmy (...) złośliwie niepokoił B. D. (1)

tj. o czyn z art. 107 kw,

2. od kwietnia 2015r. do 18 lutego 2016r. w krótkich odstępach czasu w S. przy ul. (...) poprzez celowe wzywanie na kontrole pracowników Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony (...) w S., Powiatowego Nadzoru Budowlanego dla Miasta S., Policji, Straży Miejskiej oraz wykonywanie zdjęć złośliwie niepokoił D. S. i P. S..

tj. o czyn z art. 107 kw

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. G. zamieszkuje w S. przy ulicy ul. (...). Naprzeciwko jego posesji, pod adresem ul. (...) położona jest nieruchomość stanowiąca własność B. D. (1). Na nieruchomości tej usytuowane są dwa zakłady - firmy (...) (prowadzony przez P. S.) i M. (prowadzony przez D. S.), świadczące usługi z zakresu naprawy pojazdów i silników.

Od początku 2015r. zaczęły się nieporozumienia między M. G., a prowadzącymi tę działalność. M. G. zgłaszał zastrzeżenia co do uciążliwości prowadzonej przez nich działalności – nadmiernego hałasu, prowadzenia napraw do późnych godzin wieczornych, dokonywania napraw na ulicy, naruszania przez klientów znaku B-36 posadowionego na ulicy przed jego domem. Doszło do wymiany wzajemnych pretensji. M. G. zaczął robić zdjęcia, filmować sytuacje, które jego zdaniem potwierdzały nieprawidłowe zachowanie prowadzących działalność gospodarczą po sąsiedzku, jak również pojazdów klientów tych zakładów, którzy naruszali zakaz określony znakiem B-36. Stwierdzone naruszenia zgłaszał Policji, Straży Miejskiej w S., jak również skierował pismo do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony (...) w G., Delegatura w S. z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli pod kątem prawidłowości prowadzonej działalności. Pod wnioskiem podpisali się: G. i M. G., M. i K. T., K. i D. M., A. i J. T.. Z inicjatywy Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony (...) w G., Delegatura w S. przeprowadzona została również kontrola nieruchomości przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie:

- wyjaśnień obwinionego M. G. – k. 25, 74-78;
- częściowo zeznań świadków: B. D. (1) – k. 78-79, D. S. – k. 13, 80, P. S. – k. 17, 81,
- w całości zeznań świadków: J. J. – k. 121-122, G. G. – k. 122-126, B. D. (2) – k. 126-128, J. T. – k. 167-168
- dokumenty zgromadzone w toku postępowania, ujawnione na rozprawie głównej - k. 169.

Obwiniony M. G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że podłożem konfliktu między nim a najemcami warsztatów jest to, że funkcjonowanie tych warsztatów zakłóca jego spokój (hałas) i ze strony ich właścicieli spotykają go różne szykany, nieprzyjemności. Co do właścicielki nieruchomości B. D. (1) podkreślał, że jej osoby zawiadomienia w odpowiednich organach nie dotyczyły.

Obwiniony twierdził, że to jemu pokrzywdzeni robią na złość, przedstawiał liczne przykłady niewłaściwego zachowania wobec jego osoby i jego żony. Stwierdzał, że robienie zdjęć czy nagrywanie sytuacji, które są nieprawidłowe (w tym zdjęcia pojazdów naruszających znak B-36 posadowiony przed jego domem) wynika z tego, że to funkcjonariusze Policji i innych służb polecili mu sporządzanie takiej dokumentacji, aby mieć dowód na niewłaściwe zachowanie wobec jego osoby, czy naruszanie przepisów prawa.

Ponadto obwiniony w toku całego postępowania przed Sądem wskazywał, że sytuacja wygląda tak, że to on jest nękany przez osoby prowadzące działalność w jego sąsiedztwie czy to bezpośrednio, czy to przez ich znajomych, którzy pojawiają się w warsztacie.

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy zdaniem Sądu nie pozwalał na przyjęcie, ażeby obwiniony M. G. dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów. Materiał ten wskazuje na szczerść wyjaśnień obwinionych i potwierdza, że to w zasadzie on jest osobą pokrzywdzoną, szykanowaną, głównie z tego powodu, że nie zgadza się na intensywność prowadzonej przez D. S. i P. S. działalności gospodarczej. Działalność ta natomiast jest prowadzona w sposób, który narusza spokój okolicznym mieszkańcom, głównie ze względu na jej intensywność (duża liczba klientów, praca do późnych godzin).

Wyjaśnienia obwinionego zasługują na wiarę, w zakresie w jakim wyjaśniał o istnieniu konfliktu między stronami, ta okoliczność nie budzi wątpliwości. Wyjaśnienia obwinionego w tym zakresie pozostają również w koherencji z zeznaniami świadków, którym Sąd dał wiarę w zakresie konfliktu trwającego od lat między stronami, zauważalnego przez osoby z zewnątrz (pozostałych sąsiadów).

W tych okolicznościach Sąd zeznaniom świadków B. D. (1), D. S., P. S. dał wiarę częściowo, a to w zakresie w jakim nie kwestionowali oni istniejącego konfliktu. Niewiarygodne natomiast były ich zeznania odnośnie tego jak bardzo narażeni są na uciążliwość ze strony obwinionego, który zawiadamia różne organy i tym samym naraża ich na liczne kontrole (dwie!). Zdaniem Sądu w tym zakresie te zeznania są wyolbrzymione, świadkowie próbowali za wszelką cenę wykazać, że zachowanie obwinionego M. G. jest złośliwe i bezpodstawne. Z drugiej strony jednak nie kwestionowali tego, że zgłaszane naruszenia znaku B-36 faktycznie miały miejsce, a ich klienci byli za to ukarani. Jeżeli chodzi o B. D. (1), to z jej zeznań wynika, że bezpośrednio zachowania M. G. w żaden sposób jej nie dotyczyły, natomiast upatrywała ona działania przeciwko niej w tym, że jest właścicielką nieruchomości, na której prowadzona jest działalność przez D. S. i P. S. i działanie przeciwko tym osobom dotyka również jej, a nadto kontrola Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego była skierowana wobec jej osoby (nie była to jednak inicjatywa obwinionego).

Świadkowie wskazani powyżej nie widzieli jednak nic złego w swoim zachowaniu, czy też zachowaniu swoich klientów, którzy nie stosowali się do znaku B-36, za co zostali ukarani i mieli do nich pretensje. Nie zauważali także tego, że zastrzeżenia co do prowadzonej przez nich działalności zgłaszane są także przez innych mieszkańców z sąsiedztwa.

Zeznania świadków J. J., G. G., B. D. (2), J. T. w pełni potwierdzają wyjaśnienia obwinionego M. G. co do przyczyny podejmowanych przez niego kroków. Z zeznań tych wynika także, że był on instruowany przez funkcjonariuszy Policji i innych organów, którym zgłaszał swoje zastrzeżenia, że powinien dokumentować sytuacje, które stanowią naruszenie prawa, są według niego nieprawidłowe. tak też tłumaczył swoje zachowanie – nagrywanie, robienie zdjęć sąsiadom obwiniony.

Także dokumentacja zgromadzona w toku postępowania potwierdza wyjaśnienia obwinionego co do tego jakie były pobudki, przyczyny zawiadamiania przez niego odpowiednich organów.

Zgodnie z treścią art. 107 kw ***kto w celu dokuczenia innej osobie złośliwie wprowadza ją w błąd lub w inny sposób złośliwie niepoko***i podlega karze ograniczenia wolności, grzywny do 1500 złotych albo karze nagany.

Przypisanie obwinionemu działania w postaci złośliwego niepokożenia winno poprzedzać ustalenie czy działania obwinionego realizowane było w formie zamiaru bezpośredniego, umyślnie jako ukierunkowane na dokuczenie pokrzywdzonym i czy charakteryzowało się ową „złośliwością”. Analizując znamię złośliwości wskazać należy, co podnosi się w orzecznictwie i doktrynie, że niepokożenie o cechach złośliwości występuje wtedy, gdy wzbudza u pokrzywdzonego niepokój, lęk, zakłócenie spokoju w dotychczasowym funkcjonowaniu czy zachowania mogące „wyprowadzić pokrzywdzonego z równowagi psychicznej” zbliżone do przesładowania, wysyłania anonimowych listów, wykonywanie głuchych telefonów. W podobnym tonie wypowiedział się SN, który wskazywał, że skutek wypełnienia przez obwinionego uczucia niepokożenia w pokrzywdzonym ma miejsce wówczas, gdy zachowanie czynne (działanie) naruszy sferę równowagi psychicznej czy spowoduje uczucie złości, oburzenia./tak: wyrok SN z dnia 4 września 2013r., sygn.. III KK 275/13, publ. Lex numer 1363022, wyrok SN z dnia 30.01.2013r., sygn.. III KK 213/12, publ. Lex numer 288694/

Niewątpliwie między stronami istnieje głęboki konflikt natury sąsiedzkiej, w zasadzie to obwiniony M. G. zarzuca nieprawidłowe zachowanie w związku z prowadzoną przez pokrzywdzonych działalnością gospodarczą i zastrzeżenia te wydają się być słuszne. Okoliczność ta jednak nie przesądza, że zamiarem obwinionego było złośliwe dokuczenie pokrzywdzonym. Jego reakcja na łamanie zakazu zatrzymywania się przez pojazdy klientów przyjeżdżających do zakładów pokrzywdzonych, czy też zgłoszenie zastrzeżeń do Inspektoratu Ochrony (...) jest jego uprawnieniem i nie sposób doszukać się złośliwości w tym działaniu, szczególnie, że obwiniony wyjaśniał w sposób logiczny czym to było powodowane (uciążliwość prowadzonej działalności, m.in. z powodu natężenia hałasu). Co więcej nie było to działanie

tylko jego, ale także innych osób zamieszkujących w sąsiedztwie, które także zgłaszały zastrzeżenia co do prowadzonej działalności. Mocno przesadzone również są stwierdzenia świadków P. S. i D. S., że inicjowane przez obwinionego kontrole utrudniają im normalne prowadzenie działalności, skoro było ich zaledwie dwie. Ponadto rzeczą zupełnie naturalną jest to, że prowadząc działalność gospodarczą, należy się liczyć z możliwością przeprowadzania kontroli przez różne służby.

Zatem w ocenie Sądu w zachowaniu obwinionego M. G. nie można stwierdzić złośliwości, a jego działania tym samym nie wyczerpały znamion wykroczenia z art. 107 kw.

Sąd zatem **uniewinnił obwinionego M. G. od zarzuconych mu czynów opisanych w pkt 1 i 2 części wstępnej wyroku.**

Sąd na podstawie art. 118 § 2 kpw. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa (pkt II).